

# Alberto, Mały Gnój

Niebezpieczne wyroki, musisz być jak Rocky  
Już dawno temu poznały mnie szare bloki  
Jeden poda grabę, drugi farmazon  
Podobno mają problem, ale chuj wie o co chodzi  
Krzywe afery, ale chuj wie o co chodzi  
Ciężka praca od 0 do 1000 jednej nocy  
Robiłem rap jeszcze gdy mój fan się rodził  
Czysta zajawka, dzisiaj daje mi dochody  
Nigdy nie liczę poświęconych na to godzin  
Kocham to robić, rodzina, muzyka, banknoty  
Niejeden łeb chce mi przysporzyć kłopoty  
Czarny chłopak leci w górę to mu podkładają kłody

[Refren]

Już jako mały gnój się kręciłem na WWA, WWA, WWA  
Szukając celu nie czekając na co los da  
Ze mną mój ziomek co od początku za mną stał  
I tak do dziś nie podzieliła nas forsa

Na krzywy pysk chcesz się wbić na szczyt?  
Na zбитy pysk leci każdy z nich  
Dostają pull-up kiedy wchodzę w bit  
pełna pula nie dostałem z góry nic

Zawsze tu byłem i będę, zwykły chłopak z Angoli  
to dla ziomali z osiedla co poznali życia niedosyt  
chcieli wmówić mi jak żyć chociaż nic o mnie nie wiedzą  
nie mam 7 żyć wykorzystać chce to jedno

mówię prosto w pysk słowo trafia w samo sedno  
swój na pewno ten czarnuch to jest marka, marka to Alberto  
W SLWK się zaczęło pierwsze ruchy w rapie  
sarkofag pozdrawiam tych co w temacie

nie widziałem inaczej tu swojej przyszłości  
życie zmusiło mnie porzucić bajkę  
czarny małaolat tak chudy do kości  
zawsze na bakier z Panem Policjantem

Już jako mały gnój się kręciłem na WWA, WWA, WWA  
Szukając celu nie czekając na co los da  
Ze mną mój ziomek co od początku za mną stał  
I tak do dziś nie podzieliła nas forsa